

**Protokół Nr 2/15
z posiedzenia Komisji Budżetowo – Gospodarczej i Rolnictwa
w dniu 16 lutego 2015r.**

W posiedzeniu udział wzięli radni zgodnie z listą obecności oraz Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik, Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG, Pani Violetta Gaworczyk Sekretarz MiG, Pani Aleksandra Bąkowska, Pani Alicja Kamińska, Pan Wiesław Drozdowski, Pan Wojciech Kacperski, Pan Janusz Szajna, Pan Jakub Zawada, Pan Tomasz Miela, Pan Janusz Wargocki i Pan Jan Bagiński.

Porządek spotkania:

1. Opiniowanie Programu Gospodarczego na 2015r.
2. Kosztorys nowego placu targowego i jego uzasadnienie.
3. Sprawy różne.

Ad. 1

Pan Wiesław Drozdowski odnosząc się do zapisów programu gospodarczego przedstawił uszczegółowienie informacji dotyczących podziału środków uzyskiwanych z różnych źródeł w przypadku niektórych zaplanowanych imprez (informacja stanowi załącznik do protokołu). Wyjaśnił, że pozostałe imprezy finansowane są w całości z budżetu ŚOKSiR, co nie zamyka oczywiście drogi do poszukiwania sponsorów. Zaznaczył, że w każdym przypadku kwota zapisana z budżetu ŚOKSiR jest kwotą maksymalną i nie można jej przekroczyć. Poinformował, że oprócz przedstawionych imprez sportowych chcieliby również zorganizować wzorem ubiegłego roku biegi dla dzieci.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że bardzo żałuje, że przy omawianiu Półmaratonu nie wspomniano nawet, że współorganizatorem tej imprezy jest Klub Biegacza.

Pan Wojciech Kacperski powiedział, że właśnie chciał o tym wspomnieć. Dodał, że jeżeli chodzi o Półmaraton to organizatorem jest tak naprawdę cała gmina. Zaznaczył, że w chwili obecnej przygotowania do biegu idą pełną parą. Dodał, że jeżeli liczba osób zapisujących się przekroczy 4 tysiące to zamkną zapisy (w chwili obecnej zapłaciło już 3500 osób). Podkreślił, że większa ilość osób nie pomieści się ul. Mickiewicza. Poinformował, że ściśle współpracują z Klubem Biegacza i na chwilę obecną nie ma żadnych problemów organizacyjnych. Podkreślił, że jeżeli nie będzie tak dużej zimy jak w 2013 r. co pociągnęło za sobą dodatkowe koszty w celu przygotowania trasy nie widzi zagrożenia jeżeli chodzi o zmieszczenie się w zaplanowanym budżecie.

Radna Leokadia Andrzejewska odnosząc się do zaplanowanego przedstawienia teatralnego zapytała dlaczego nie jest to impreza, która sama finansuje się z ceny biletu?

Pan Wiesław Drozdowski odpowiedział, że wiąże się to z możliwościami lokalowymi, ponieważ nie ma możliwości sprzedaży większej ilości biletów. Dodał, że gdy jednego razu podwyższyli o 5 zł cenę biletu to automatycznie przyszło mniej osób.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał jaka jest obecnie cena biletu?

Pan Wiesław Drozdowski odpowiedział, że 30 zł.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał ile osób pomieści sala w remontowanym domu kultury?

Pan Wiesław Drozdowski odpowiedział, że ilość osób ustalono na około 295. Dodał, że będzie to pomieszczenie wielofunkcyjne.

Pan Wojciech Kacperski przedstawił zadania zaplanowane do realizacji w ramach programu gospodarczego na 2015r. (str. 196 załącznika do programu gospodarczego).

Radny Zbigniew Goldwasser zapytał jaka jest w chwili obecnej stawka za wynajem kortu?

Pan Wojciech Kacperski odpowiedział, że 10 zł/godzinę (6 zł dla młodzieży, w wakacje za darmo).

Radny Tomasz Furyk zapytał o frekwencję dzieci na korcie podczas wakacji?

Pan Wojciech Kacperski odpowiedział, że na początku wakacji frekwencja jest zawsze większa.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy jest szansa na to, aby kort na siebie zarobił?

Pan Wojciech Kacperski powiedział, że Sobótka jest zbyt mała. Dodał, że ma nadzieję, że poprawa jakości kortów spowoduje większy napływ osób z zewnątrz. Przypomniał, że korty zostały wybudowane w 1975 r. i tak naprawdę powinny zostać rozebrane w celu wykonania nowego drenażu i remontu kapitalnego. Zaznaczył, że maczkę otrzymują bezpłatnie z SKSM, a rocznie z budżetu ŚOKSiR wkładają w te korty 2-3 tys.. Poinformował, że obsługę zapewniają pracownicy zaplecza sportowego, a roczny przychód z kortu to 2,5 – 3 tys.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy wykonanie ściany do tenisa wpłynęłoby na zwiększenie liczby osób korzystających?

Pan Wojciech Kacperski zaznaczył, że do wykonania ściany potrzebny jest projekt.

Radny Aleksander Łężniak odnosząc się do konieczności malowania trybun i konieczności posiadania w okręgowej lidze 50 krzesełek zaznaczył, że na chwilę obecną mamy drużyny w B-klasie.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że w zarządzeniu prezesa PZPN określono jaka ilość krzesełek w poszczególnych klasach jest niezbędna, aby boisko zostało dopuszczone do rozgrywek. Dodał, że wymóg 50 krzesełek dotyczy już klasy A.

Radny Aleksander Łężniak powiedział, że docierają do niego informacje, że klub w Sobótce się rozpada.

Pan Wojciech Kacperski powiedział, że w chwili obecnej w Sobótce działają 2 kluby (MKS Sobótka spadł do B-klasy, Zachód Sobótka jest w A-klasie). Dodał, że wszystko wskazuje na to, że klub Zachód Sobótka wejdzie do klasy okręgowej, a wówczas mecze będą odbywały się w Sobótce.

Radny Aleksander Łężniak poruszył temat bramek podlegających wymianie.

Pan Wojciech Kacperski powiedział, że gdy w 2010r. wykonywany był remont płyty boiska i stare bramki zostały zdemontowane przekazał je do Strzegomian, gdzie akurat powstawało boisko. Zaznaczył, że do tej pory treningi odbywają się przy pomocy bramek przenośnych.

Radny Aleksander Łężniak zapytał o stan siatek?

Pan Wojciech Kacperski powiedział, że nigdy nie kupowali siatek piłkarskich, ponieważ je zawsze na wyposażeniu ma klub i nigdy nie było takiej potrzeby.

Radny Zbigniew Goldwasser wracając do tematu Półmaratonu powiedział, że należy zaapelować, że potrzebni są wolontariusze na trasę.

Pan Wojciech Kacperski powiedział, że przyjęcie takiej liczby zawodników na pierwszym punkcie jest organizacyjnie dużym wyzwaniem. Zaznaczył, że w tym roku dzięki Burmistrzowi podpisano współpracę z Wyższą Szkołą Oficerską we Wrocławiu. Dodał, że w ramach Półmaratonu odbędą się mistrzostwa tej szkoły, a w zamian za to zapewnią 20 żołnierzy do obstawy trasy i 20 na punkty odżywcze.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że przeglądając w programie kwoty dotyczące wynagrodzeń na 2014 i 2015r. widoczny jest wzrost o 7-8% w kulturze, 4,3 % w bibliotece i 6,4% w sporcie. Powiedział, że z informacji przekazanych przez ŚOKSiR wynika, że średnie wynagrodzenia są duże. Zapytał z czego wynika ten wzrost?

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że oprócz Muzeum są instytucją strategiczną na terenie gminy, w której pracuje 10 osób ponoszących dużą odpowiedzialność za to co robią w tym również odpowiedzialność karną.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy będzie to dodatkowe wynagrodzenie związane z dodatkowymi osiągnięciami?

Pan Wiesław Drozdowski odpowiedział, że stała pensja.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że może warto byłoby pomyśleć nad sposobem wynagradzania dla osób, które bez nakazu uczestniczą np. w przygotowaniu jakiegoś wniosku lub inicjują pewne rzeczy. Dodał, że jego zdaniem nie powinno się przyjmować, że każdemu należy się większe wynagrodzenie, tylko należy premiować osoby aktywne.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że co miesiąc ma również w ręku instrument premiowania pracowników

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał ile wynosi średnia pensja?

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że w zakładzie są 4 stanowiska kierownicze i średnia pensja kierownictwa to 4-5 tys. brutto.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że z jego obliczeń wynika trochę

inna kwota, a mianowicie 8.700 zł, ale być może się myli. Dodał, że kwota ta obejmuje wszystkich pracowników bez umów zleceń. Zaznaczył, że porównując to wynagrodzenie do innych finansowanych z budżetu jest ono bardzo wysokie. Powiedział, że jeżeli na 2014r. kwoty na wynagrodzenia były wystarczające, a nie ma inflacji to zastanawia się skąd ta podwyżka?

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że na chwilę obecną jest luty i podwyżek nie ma. Dodał, że gdy realizacja zamierzeń zaplanowanych na I półrocze będzie zadowalająca i pozwoli na przyznanie podwyżek to zostaną przyznane, a jeżeli nie to podwyżek nie będzie. Zaznaczył, że wystarczy popatrzeć na działalność ośrodka.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zaznaczył, że nie można zapominać o tym, że wiele imprez odbywa się dzięki inicjatywie oddolnej wielu grup, sportowców i innych osób.

Radny Tomasz Furyk zapytał o stosunek płacy zasadniczej do premii?

Pan Wiesław Drozdowski poinformował, że regulamin dopuszcza premię między 15-50% wynagrodzenia zasadniczego.

Radna Leokadia Andrzejewska zapytała Panią Skarbnik czy 8.700zł brutto to płaca porównywalna z kierowniczymi stanowiskami w urzędzie?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że jej się wydaje, że jest to jakiś błąd, ponieważ w tej puli będą zapewne umowy zlecenia i wynagrodzenia bezosobowe. Odnosząc się do wysokości wynagrodzeń na stanowiskach kierowniczych w urzędzie powiedziała, że to rada ustalała wynagrodzenie Burmistrza więc ma porównanie.

Radna Leokadia Andrzejewska zapytała jakie jest najniższe i najwyższe wynagrodzenie w ŚOKSiR?

Pan Wiesław Drozdowski odpowiedział, że najwyższa pensja jest jego.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że pensja dyrektora jest jawna, ponieważ jego oświadczenie majątkowe znajduje się na BIP.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że jego wynagrodzenie podstawowe wynosi 5500zł + dodatki. Odpowiedział, że najniższa pensja wynosi 1950 zł.

Radny Edward Żaba powiedział, że każdy szef powinien mieć możliwość motywowania pracowników. Dodał, że dyrektor nie pracuje w zamkniętych ramach czasowym, a jego praca polega na kontakcie z ludźmi, bezustannych spotkaniach i pracy również w weekendy.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że jeżeli osoba prowadząca firmę nie ma środków w danym roku to na pewno nie daje podwyżek. Powiedział, że nikt nie kwestionuje tego, że w Sobótce dużo się dzieje i w przypadku wielu imprez ŚOKSiR bierze odpowiedzialność za ludzi.

Radna Ewa Białobrzaska powiedziała, że ŚOKSiR zawiaduje parkingiem i chciałaby się dowiedzieć jak te dochody są rozliczane, ewidencjonowane i jaka to jest wielkość? Zapytała o wpłaty za korzystanie z boisk? Zapytała jak to się dzieje, że niektórzy płacą za godzinę i tyle korzystają, a inni płacą za godzinę i korzystają np. 3? Powiedziała, że jej zdaniem te obszary powinny być wzięte pod opiekę i ewidencjonowane. Dodała, że jej zdaniem dochody mogłyby być większe gdybyśmy byli bardziej skrupulatni.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że nie zamierza ujmować rangi, ani zasług jednostki, ale czuje się odpowiedzialna za ogół pracowników podlegających Burmistrzowi. Powiedziała, że mamy jeszcze ZGKiM „Ślęza”, pracowników urzędu i chciałaby, aby te relacje były porównywalne. Dodała, że podwyżka na pewno jest zasłużona, ale nie wie czy w tej chwili powinna zostać udzielona.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że pomiędzy ZGKiM „Ślęza”, a ŚOKSiR jest zasadnicza różnica, ponieważ ZGKiM to jednostka budżetowa, a ŚOKSiR jest jednostką kultury. Powiedział, że na razie temat podwyżek w ogóle nie wchodzi w grę, ponieważ przymierzają się do nich zazwyczaj w grudniu lub wręcz przesuwają je na I półrocze kolejnego roku. Odnosząc się do pytania Pani Ewy Białobrzaskiej powiedział, że to rada wprowadziła cennik obowiązujący na wszystkich obiektach zarządzanych przez ŚOKSiR. Przypomniał, że parking przy ul. Armii Krajowej jest w stanie pomieścić 264 samochody i nie ma możliwości wjazdu „na dziko”. Zaznaczył, że jest również kasa fiskalna, a sam parking obsługuje osoba zatrudniona na umowę zlecenie.

Pan Wojciech Kacperski dodał, że na stadionie opłaty pobierane są jedyne za kort, a żaden piłkarz nie płaci za nic, ponieważ kluby są zadłużone. Dodał, że prowadzona jest ewidencja w jakich godzinach korzystają z boisk, kiedy włączane jest światło, ale ani MKS, ani Zachód Sobótka za nic

nie płacą. Powiedział, że nad kortem prowadzony jest nadzór, ale jeżeli gra dziecko, a nie ma kolejnych osób chętnych do gry to pozwalają zagrać nieco dłużej. Odnosząc się do dochodów z parkingu powiedział, że wynosi on 45 tys. netto i wpisany jest w budżet ŚOKSiR.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że wszyscy pamiętają jak mieszkańcy bardzo niepochlebnie wypowiadali się o namiocie podczas dożynek. Dodała, że w kwocie zaplanowanej na organizację dożynek w tym roku również znalazła się kwota na wynajem wspomnianego namiotu i na catering (36 tys.). Poprosiła, aby na kolejne spotkanie lub sesję ustalić i przekazać radnym jakie to są proporcje i dokładnie je rozpisnąć.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że mają już przygotowane materiały dotyczące dożynek w 2014r., ponieważ jutro komisja rewizyjna będzie badać to zagadnienie. Przypomniał, że w 2014r. trochę późno zapadła decyzja, gdzie odbędą się Dożynki Wojewódzkie, a Gmina Sobótka cały czas przygotowywała się do ich organizacji dlatego pojawił się duży namiot, który był przygotowany na większą liczbę osób.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że ich wyliczenia dotyczące wynagrodzenia wynikają z informacji, jakie przekazuje sam ŚOKSiR. Dodał, że jeżeli wskazuje się liczbę osób zatrudnionych i kwotę przeznaczoną na wynagrodzenia to wynik jest prosty. Poprosił, aby w przyszłości bardziej szczegółowo opisać zadania, bo dzięki temu uniknie się niedomówień. Powiedział, że w związku z tym, że i w tym wypadku są pewne niedociągnięcia oraz biorąc pod uwagę planowane imprezy jego zdaniem kwota dotacji jest zawyżona i będzie wnioskował o jej obniżenie o 150 tys. Dodał, że jeżeli okaże się, że dyrektor nie będzie w stanie zmieścić się w tej kwocie, a mądrze i logicznie to uzasadni to pomyśli o zwiększeniu dotacji.

Radny Edward Żaba powiedział, że skoro tak drastycznie obcięto plan finansowy to rozumie, że rezygnujemy z pewnych działań.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że nie do końca. Zaznaczył, że dyrektor niejasnymi zapisami wprowadził wątpliwości i jak to powiedziano sam „strzelił sobie w kolano”. Poinformował, że dyrektor sam musi zdecydować na których zadaniach jest w stanie zaoszczędzić. Powiedział, że dzisiaj rozmawiał z Burmistrzem i będą szukać kolejnych oszczędności, ponieważ naszej gminy nie stać na trwonienie pieniędzy. Jeszcze raz podkreślił, że jeżeli będą potrzebne większe pieniądze i Dyrektor zwróci się do rady z rzeczywistym uzasadnieniem, wynikającym z jasnych zapisów i potrzeb to wtedy rada na pewno przychyli się do tej prośby.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że biorąc pod uwagę skalę proponowanych imprez kulturalnych trzeba jasno powiedzieć, że na kulturze bardzo ciężko jest zarobić nie posiadając swojego zaplecza. Dodał, że szanują każdą decyzję radnych.

Zarządzono głosowanie nad wnioskiem w sprawie obniżenia dotacji dla ŚOKSiR o kwotę 150 tys.
Głosów „za” 7, „przeciw” 3, „wstrzymało się” 0

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że jeżeli chodzi o programy gospodarcze szkół to zostały one omówione szczegółowo na posiedzeniu Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu. Przypomniał wnioski złożone do programu gospodarczego przez KZOKiS.

Pani Alicja Kamińska Dyrektor SP Nr 2 przypomniała, że w 2012r. mieli w placówce remont elewacji oraz stolarki okiennej i drzwiowej. Poruszyła temat drzwi wejściowych do szkoły (dwie pary drzwi), które nie są dostosowane do warunków panujących w szkole (notorycznie psuje się klamka), a teraz jeszcze okazało się, że firma nie produkuje już tego typu klamek. Dodała, że zwróciła się o pomoc do Pana Marka Sienkowskiego, który wykonał wstępną wycenę zestawu zamiennego (700 zł za jeden komplet). Zaznaczyła, że jeżeli to się nie uda to pojawi się konieczność przebudowy drzwi. Poinformowała, że nie zaplanowała w swoim programie gospodarczym aż takiej kwoty na to zadanie (zaplanowano 500 zł).

Radny Tomasz Furyk powiedział, że obowiązkiem firmy jest 10-letnie serwisowanie.

Pani Alicja Kamińska Dyrektor SP Nr 2 wyjaśniła, że zgodnie z umową okres ten wynosił 3 lata.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że jej zdaniem kwota 700 zł to kwota, którą dyrektor powinien znaleźć w swoim planie finansowym.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że też tak uważają.

Pani Alicja Kamińska Dyrektor SP Nr 2 powiedziała, że pisząc pismo do rady nie była jeszcze po rozmowie z Panem Markiem Sienkowskim, a zależało jej na tym, aby przedstawić ten problem na forum rady.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał jak pod względem technicznym wyglądałaby wymiana instalacji elektrycznej w SP Nr 2? Zapytał, czy jest już projekt?

Pan Janusz Szajna powiedział, że gdy na Komisji Oświatowej usłyszał, że taki projekt jest był zaskoczony. Dodał, że okazało się, że szkoła posiada jedynie kosztorys inwestorski, który opiewał po weryfikacji na kwotę 120 tys., ale obejmował tylko i wyłącznie wyroby elektryczne (bez robót malarskich, klucia bruzd itp.). Poinformował, że w środę jest umówiony z projektantem, ponieważ projekt jest niezbędny. Dodał, że pozwoli to na określenie kosztu tej inwestycji.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że powinny być sporządzone różne wersje projektu (podtynkowa, natynkowa).

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski przedstawił pismo Dyrektora Gimnazjum Gminnego stanowiące uzupełnienie wniosków o wyrażenie zgody na zakup 14 komputerów. Dodał, że wniosek został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu.

Taryfy za wodę i ścieki 2:04

Pan Janusz Wargocki powiedział, że tak jak co roku złożyli dokumenty w sprawie wniosku dotyczącego stawek na zbiorowe dostarczanie wody i zbiorowe odprowadzania ścieków. Dodał, że dzięki inwestycjom udało utrzymać się cenę za m³ wody. Odnosząc się do wody powiedział, że w 2013r. założono monitoring, co przyczyniło się do zmniejszenia strat. Poinformował, że na razie jest to wersja podstawowa, którą zamierzają rozszerzać. Powiedział, że utrzymanie cen wody na tym poziomie nie uda się zbyt długo ze względu na zagrożenia m.in. pojawiły się już osoby zainteresowane służebnością. Poinformował, że we wniosku zawarli propozycję remontów zarówno wodociągowych jak i kanalizacyjnych do 2024 roku.

Pan Jan Bagiński przedstawił wniosek w sprawie taryf (wniosek stanowi załącznik do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf). Zaznaczył, że oprócz ceny wody nie wzrasta również wysokość abonamentu. Odnosząc się do ceny ścieków poinformował, że proponują wzrost o 7% i wzrost ten wynika z tego, że wraz z rozbudową kanalizacji rosną również koszty w postaci dodatkowych przepompowni.

Przewodniczący Rady Andrzej Rakowski zapytał w których miejscach zainstalowano studnie monitorujące?

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że zamontowano 15 punktów m. in. na terenie Sobótki i Rogowa Sobóckiego. Zaznaczył, że działają wszystkie. Dodał, że w tym roku chcieliby się skupić na Sobótce ze względu na ciśnienie.

Przewodniczący Rady Andrzej Rakowski zapytał jak kształtują się straty wody, które sięgały 60%?

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że w tym roku spadły już do 43%. Odnosząc się do wielkości wydobytej wody poinformował, że w 2012r. wydobywali 1.200.000 m³ wody, a teraz wydobywają 750.000 m³.

Przewodniczący Rady Andrzej Rakowski zapytał jak wygląda kwestia podłączania się mieszkańców do nowych odcinków sieci?

Pan Janusz Wargocki wyjaśnił, że mieszkańcy dostali możliwość uzyskania dofinansowania w wysokości około 50 % kosztów.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że zaznaczono, że znacznie zmalało zużycie energii. Zapytał jaki % w cenie m³ wody stanowi energia?

Pan Jan Bagiński odpowiedział, że w przypadku wody 14%, ale rzutuje to jedynie na koszty wydobycia.

Radny Tomasz Furyk zapytał, czy zakład korzysta z wolnego rynku jeżeli chodzi o zakup energii elektrycznej?

Pan Jan Bagiński odpowiedział, że tak.

Radny Tomasz Furyk zapytał jaka jest cena 1 megawatogodziny?

Pan Jan Bagiński odpowiedział, że 239 zł.

Radny Tomasz Furyk dodał, że jest to dobra cena. Zaznaczył, że w jego zakładzie mają nieco

taniej (o 4 zł). Zapytał ile zakład ma przyłączyć?

Pan Jan Bagiński odpowiedział, że 27.

Radny Tomasz Furyk zapytał jaka jest średnia cena kilowatogodziny?

Pan Jan Bagiński odpowiedział, że około 0,42.

Przewodniczący Rady Andrzej Rakowski zapytał jak zakład sprawuje kontrolę nad nielegalnym poborem wody?

Pan Janusz Wargocki powiedział, że mają ekipę zajmującą się monitorowaniem sieci.

Przewodniczący Rady Andrzej Rakowski powiedział, że ma na myśli ewentualne nielegalne podłączenia prywatnych nieruchomości.

Pan Janusz Wargocki powiedział, że na podstawie ilości mieszkańców robią symulacje na temat prawdopodobnej ilości zużytej wody.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że docierają do niego informacje od mieszkańców, że mają licznik zbiorczy na budynku, który nie bilansuje się z sumą liczników poszczególnych mieszkańców. Zapytał jak zakład radzi sobie z tym problemem, ponieważ mieszkańcy nie chcą płacić dodatkowego obciążenia, które nie wynika z zużytej przez nich wody?

Pan Janusz Wargocki powiedział, że jest to duży problem. Dodał, że wysyłali propozycje zawarcia umowy przez spółdzielnie, zarządców czy wspólnoty, które wewnątrz rozliczają już powstałe różnice.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że w przypadku niektórych wspólnot są to naprawdę duże kwoty. Zapytała, czy problem ten ma mniejszą skalę niż w ubiegłym roku? Przypomniała, że w ubiegłym roku mówiono, że nie ma instrumentów, które zmusiłyby mieszkańców do podłączenia się do wybudowanej nowej sieci kanalizacyjnej w związku z czym pewną formą nacisku miała być wysoka cena za wypompowanie szamba. Zapytał, czy to rozwiązanie jest nadal stosowane?

Pan Janusz Wargocki powiedział, że jeżeli chodzi o miejsca, gdzie jest kanalizacja to tak, ale mieszkańcy, którzy nie mają dostępu do kanalizacji buntują się. Dodała, że niektórzy mieszkańcy wypowiadają umowy, ale starają się regulować te sprawy poprzez kontrole i różnego rodzaju formy przymusu.

Radny Tomasz Furyk zapytał jaki % Sobótki Zachodniej podłączył się już do kanalizacji?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że ponad 90%. Dodał, że nie dotyczy to osiedla Pana ██████, które nie ma możliwości podłączenia.

Radny Witold Nazimek zapytał jakie argumenty przedstawiają mieszkańcy, którzy wypowiadają umowy lub nie mają zawartych umów na wywóz ścieków?

Pan Janusz Wargocki powiedział, że w Siedlakowicach zdarzają się umowy podpisane z inną firmą ze względu na bliskość Gniechowic. Dodał, że mieli podpisane około 60% umów, ale wskaźnik ten na pewno teraz spadł.

Radny Witold Nazimek zapytał, czy zakład kontroluje mieszkańców, którzy wypowiadają umowy?

Pan Janusz Wargocki powiedział, że starają się dotrzeć do tych osób przy pomocy gminy. Dodał, że sam zakład nie może ich ukarać.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik przedstawił informację na temat opomiarowania samochodów i wprowadzenia opłat za faktyczną ilość wypompowanych ścieków. Powiedział, że ze zdziwieniem słyszy o wypowiadaniu umów i na pewno się temu przyjrzą, ponieważ jeżeli wprowadzono już opłatę od rzeczywistej ilości ścieków, to nie można udawać, że są mieszkańcy, którzy nie mają ich w ogóle.

Przewodniczący Rady Andrzej Rakowski powiedział, że we Wrocławiu na zlecenie wodociągów straż miejska wraz z ochroną środowiska sprawdza rachunek porównując go ze zużyciem wody i wystawiane są upomnienia, a jeżeli to nie skutkuje to później mandaty.

Radny Edward Żaba powiedział, że mamy zbyt niską opłatę za ścieki. Dodał, że obawia się, że część kosztów za ścieki ukryta jest w cenie wody i płacą za nią mieszkańcy, którzy nie mają wybudowanej kanalizacji.

Przewodniczący Rady Andrzej Rakowski powiedział, że porównywał ceny z innymi miejscowościami i w Sobótce wcale nie jest tak źle.

Radny Mirosław Lech odnosząc się do różnic pomiędzy wodomierzem głównym, a indywidualnymi zaznaczył, że na przykładzie swojej wspólnoty może powiedzieć, że gdy różnica wynosiła 60 kubików i wymienili wszystkie liczniki to w kolejnym cyklu rozliczeniowym różnica

wynosiła już 0.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że w przypadku wody cena nie wzrasta, ale pojawił się odczyt miesięczny, którego wcześniej nie było. Zapytał, czy mieszkańcy zostali o tym fakcie poinformowani?

Pan Jan Bagiński wyjaśnił, że mieszkańcy będą płacić tak jak do tej pory, a miesięcznie będą rozliczane głównie podmioty, bądź mieszkańców, którzy złożą takie deklaracje.

Zarządzono głosowanie nad wyrażeniem pozytywnej opinii dla przedstawionego wniosku dotyczącego taryf za wodę i ścieki

Głosów „za” 8, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 1

Pan Janusz Wargocki przedstawił informacje na temat programu gospodarczego na 2015r. (str. 180 załącznika do programu gospodarczego).

Radny Rafał Kotwica powiedział że zaplanowano 50 tys. na remont dachu na budynku przy ul. Wolności w Będkowicach. Zapytał o termin realizacji tego zadania?

Pan Janusz Wargocki powiedział, że zanim przystąpią do remontu będą musieli zbadać, co wymaga tego remontu i na tej podstawie wykonają kosztorys. Zaznaczył, że kwota ta może jeszcze ulec zmianie.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG przypomniała, że do remontu zgłaszano w ubiegłym roku jedynie wymianę instalacji i naprawę komina, a nie sam remont dachu.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski wyjaśnił, że w programie gospodarczym wpisano to zadanie pod hasłem „planowane remonty dachów”.

Radny Tomasz Furyk zapytał o perspektywę rozbudowy kanalizacji na najbliższe lata.

Pan Janusz Wargocki wyjaśnił, że to gmina jest inwestorem i zakład nie ma na to bezpośredniego wpływu.

Radny Mirosław Lech zapytał o termin zakończenia prac na linii Świątniki-Sobótka?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że zakończenie prac planowane jest na koniec kwietnia.

Radny Mirosław Lech zapytał o ilość przepompowni?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że liczbowo nie umie teraz powiedzieć, ale jest to duża liczba. Poinformował, że gmina posiada również projekt na linię Będkowice-Księginice Małe –Przemilów.

Radny Rafał Kotwica zapytał, co ze Strzegomianami?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że jest koncepcja podłączenia Strzegomian. Odnosząc się do kar, jakie grożą gminom za nieosiągnięcie określonego poziomu skanalizowania gminy wyjaśnił, że w związku ze zmianą wielkości aglomeracji i podjętymi krokami w przypadku naszej gminy nie ma takiego zagrożenia.

Radny Witold Nazimek powiedział, że może aglomeracja powstrzyma kary ciężące na naszej gminie, ale powinniśmy zrobić wszystko, aby jak najszybciej skanalizować gminę, bo ścieki trafiają w różne miejsca.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Spraw Obywatelskich zainteresowała ich kwota 4 tys. zł miesięcznie zaplanowana na przewozy regularne firmy TRAKO (3 razy dziennie) na odcinku Okulice, Ręków, Olbrachtowice. Dodał, że z informacji jakie mają od Pani Leokadii Andrzejewskiej wynika, że z przewozów tych korzysta bardzo mała liczba osób. Zaznaczył, że w innych miejscowościach mieszkańcy korzystają z autobusów szkolnych.

Radny Edward Żaba zapytał, czy pytano o zdanie mieszkańców podczas któregoś z zebrań wiejskich? Zaprosił radnych na spotkanie z mieszkańcami w najbliższą środę. Dodał, że będzie to idealna okazja na wytłumaczenie mieszkańcom dlaczego nie będzie już tego kursu. Zapytał, czy jest jakaś inna wizja zorganizowania transportu dla mieszkańców odciętych od cywilizacji? Zaznaczył, że na wsi mieszka bardzo dużo osób starszych, bez dzieci, które wyjechały do pracy za granicą, mieszkają matki samotnie wychowujące dzieci i taka komunikacja jest bardzo ważna.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że to jest wniosek 5 osobowej komisji. Dodał, że jego koleżanka codziennie jedzie do Sobótki rowerem, aby dojechać do pracy we Wrocławiu. Zaznaczył, że mieszkańcy Przemilowa, Świątnik czy Księginic Małych korzystają z autobusu szkolnego i nie widzi przeciwwskazań, aby mieszkańcy Rękowa również korzystali z tych autobusów. Podkreślił, że gdyby to był jedyny środek transportu to byłby ostatnią osobą, która opowiedziałaby się za jego

likwidacją.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że ma informację z firmy TRAKO na temat ilości osób jeżdżących tymi autobusami i praktycznie w każdym dniu, przy każdym kursie jest 1 osoba. Zaznaczył, że te autobusy nie ułatwiają powrotu do domu osobom pracującym, ponieważ ostatni kurs jest w okolicach południa. Dodała, że środki zaoszczędzone na tym zadaniu można przeznaczyć np. na schody koło Biedronki.

Przewodniczący Rady Andrzej Rakowski powiedział, że wcześniej naciskany przez mieszkańców również upierał się na te przewozy, ale teraz, gdy patrzy na liczbę osób, jaka korzysta z tych przejazdów uważa, że pieniądze te można ulokować w innym, bardziej pożytecznym miejscu, a mieszkańcy mogą korzystać w razie potrzeby z autobusów szkolnych.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że wszystko zależy od informacji, ponieważ mieszkańcy muszą mieć świadomość, że mogą skorzystać z autobusów szkolnych.

Radny Mirosław Lech powiedział, że jeżeli z tych przewozów korzysta 1 lub 2 osoby to dany sołtys na pewno do nich dotrze z informacją o przewozach szkolnych.

Radny Edward Żaba powiedział, że potrzebna jest informacja z godzinami przyjazdu i odjazdów takich autobusów.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponek powiedział, że to jest linia biletowania i nie potrzebne jest w tym zakresie żadne zarządzenie Burmistrza uprawniające mieszkańców do przejazdu.

Zarządzono głosowanie w sprawie podtrzymania wniosku Komisji Spraw Obywatelskich dotyczącego likwidacji przewozów regularnych organizowanych przez firmę TRAKO
Głosów „za” 7, „przeciw” 3, „wstrzymało się” 0, „nieobecny” 0

Radny Witold Nazimek powiedział, że chcemy zabrać 150 tys. z ŚOKSiR sugerując się zarobkami pracowników.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zaznaczył, że wniosek ten nie wynika jedynie z zarobków.

Radny Witold Nazimek zapytał, czy nie lepiej byłoby złożyć do Burmistrza wniosek o blokadę płac w ŚOKSiR? Dodał, że jeżeli teraz zabierzemy te środki to później ich już nie znajdziemy w budżecie.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG wyjaśniła, że rada może jedynie przyznać lub obniżyć dotację.

Radny Witold Nazimek powiedział, że jeżeli chodzi o budżety szkół to wszystko przeszło bez zastrzeżeń pomimo tego, że sugerowali, że koszty za odbiór śmieci są bardzo zróżnicowane w poszczególnych jednostkach. Dodał, że nie rozumie dlaczego jeden zakład ma ponieść konsekwencje tylko dlatego, że rada tak wymyśliła.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że to nie jest żaden wymysł rady. Zaznaczyła, że ostatnią ratę należności zapłacimy w 2017r. i jeżeli nie będziemy szukać oszczędności to będzie to jedyna rada, która nic nie zrobiła. Odnosząc się do projektu budżetu ŚOKSiR powiedziała, że odnosi wrażenie, że projekt ten był zrobiony na wyrost i ma nadzieję, że wszystkie imprezy tak jak były zaplanowane zostaną zorganizowane, nawet jeżeli będą skromniejsze.

Radny Witold Nazimek powiedział, że budżet każdej placówki tworzony jest na wyrost i starzy radni pamiętają jak Burmistrz zabierał godziny płacone szkołom z gminy. Powiedział, że wszyscy dyrektorzy jednostek muszą mieć świadomość, że trzeba oszczędzać.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że w ubiegłym roku nie zabrano ŚOKSiR ani jednej złotówki i pomimo tego, że w marcu zwiększono dotacje na potrzeby dożynek to dodatkowo w październiku dołożono 92 tys. Zaznaczyła, że Przewodniczący Komisji powiedział dzisiaj, że jeżeli ŚOKSiR będzie miał braki w swoim budżecie i złoży uzasadniony wniosek to rada zwiększy środki.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski podkreślił, że ze strony rady nie ma żadnych uprzedzeń co do jednej instytucji. Odnosząc się do Radnego Witolda Nazimka dodał, że jeżeli wiedział wcześniej, że pewne rzeczy robione są na wyrost i tego nie ujawnił to nie jest to w porządku wobec rady. Odnosząc się do ŚOKSiR powiedział, że brak przejrzystości w programie gospodarczym jest tak rażący, że trudno obok tego przejść obojętnie.

Radny Witold Nazimek powiedział, że w tym roku po raz pierwszy programy gospodarcze szkół

są aż tak dokładne i być może dyrektor ŚOKSiR nie wiedział, że musi stworzyć ten program aż tak szczegółowo. Zaznaczył, że przejrzał programy gospodarcze z minionych lat i wówczas szkoły również składały ogólne informacje.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że ona przygotowuje Burmistrzowi projekt budżetu i w tym roku zbierała materiały również do programu gospodarczego ze względu na trudną sytuację rodzinną Pani Sekretarz. Dodała, że w tym roku ŚOKSiR wpisał do projektu budżetu zadanie pod nazwą „budowa skateparku” za 154 tys. Poprosiła o pomoc w odszukaniu tej pozycji w programie gospodarczym. Powiedziała, że wcale nie twierdzi, że zabieranie środków jest dobre, ale najbliższe lata będą ciężkie. Poinformowała, że gdy będzie znana już wysokość subwencji oświatowej usiądą do planów szkół i będą wprowadzane cięcia. Zaznaczyła, że część dyrektorów zatracą procedury dotyczące zmian w budżecie. Dodała, że rada uchwała budżet, ale o jego zmiany wnioskuje Burmistrz.

Radny Witold Nazimek poprosił o zwolnienie z dalszej części komisji ze względu na zebranie wiejskie w Przemilowie. Zaznaczył, że jest za programem gospodarczym, ale bez wniosku o obniżenie dotacji dla ŚOKSiR.

Zarządzono głosowanie nad wyrażeniem pozytywnej opinii dla projektu programu gospodarczego na 2015r. z uwzględnieniem wniosku o obniżenie dotacji dla ŚOKSiR o kwotę 150 tys.

Głosów „za” 10, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0, „nieobecny” 0

Radny Witold Nazimek zaznaczył, że jest za programem gospodarczym, ale bez wniosku o obniżenie dotacji dla ŚOKSiR.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik przedstawił informacje na temat otrzymanej promesy.

Radny Tomasz Furyk zapytał, czy są jakieś nowe informacje w sprawie prognozy zwalniającego na ul. Warszawskiej?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że nie ma informacji, które w jakikolwiek sposób zmieniałyby tę sytuację.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że ma wątpliwości co do oznakowania i warunków technicznych tego prognozy.

Radny Edward Żaba zapytał, czy dzierżawa ksera jest bardziej opłacalna niż zakup własnego?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG odpowiedziała, że tak.

Ad.3

Pan Jakub Zawada powiedział, że z dniem 1 lutego 2015r. weszła w życie kolejna nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Powiedział, że uchwały cały czas ulegają zmianom dlatego prosi o wyrozumiałość. Przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności. Zaznaczył, że zgodnie z obowiązującymi przepisami nie możemy wprowadzać zwolnień, które obowiązywały do tej pory (powyżej 4 osoby w gospodarstwie domowym). Podkreślił, że sama stawka się nie zmienia, ale gdy będzie liczona od większej ilości osób to opłata będzie wyższa. Poinformował, że teraz w ustawie jest również mowa o domkach letniskowych i o opłacie ryczałtowej, jaka będzie naliczana za śmieci. Przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla miejscowości letniskowych.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że znowu zauważa, że droga na odcinku Ksieginice – Przędzowice jest zaśmiecana. Dodał, że ma wrażenie, że niektórzy mieszkańcy nie dorośli jeszcze do segregacji śmieci.

Pan Jakub Zawada powiedział, że trzeba takie sytuacje zgłaszać do urzędu, ponieważ gmina ma z Hadluxem podpisaną umowę na usuwanie dzikich wysypisk śmieci. Zaznaczył, że świadomość ludzi jest coraz większa o czym świadczy ilość zebranych przez Hadlux odpadów.

Przewodniczący Rady Andrzej Rakowski odnosząc się do wysokości opłat powiedział, że jeżeli teraz płacimy od osoby to stawki powinny być mniejsze, ponieważ wpływ do gminy będzie większy, a ilość śmieci będzie taka sama.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedział, że w chwili obecnej nie ma nadwyżki dochodów nad kosztami, a to gmina dokłada różnicę.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że można byłoby pomyśleć o ograniczeniu częstotliwości wywozu odpadów zmieszanych, ponieważ przy segregacji śmieci ten kubek zapelnia się bardzo wolno.

Komisja pozytywnie zaopiniowała 5 uchwał dotyczących gospodarki odpadami komunalnymi
Głosów „za” 10, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0, „nieobecny” 0

Ad. 2 ^{4:15}

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że szukają oszczędności i zastanawiają się, czy obecnie zaplanowane środki na budowę targowiska są optymalnym rozwiązaniem, czy można szukać innych rozwiązań. Powiedział, że chciałby, aby te rozmowy potraktowano jako szukanie dobrego rozwiązania, a nie złą wolę, że ktoś chce zrobić coś przeciwko komuś. Powiedział, że teren obecnie przeznaczony na targowisko jest bardzo ładny i duży, ale pojawia się pytanie czy jest to jedyny cel na jaki można go przeznaczyć.

Pan Jakub Zawada przedstawił mapę do celów projektowych dotyczącą targowiska. Dodał, że mają nieoficjalne informacje, że pojawią się środki na tego typu inwestycje (60% dofinansowania), ale dane targowisko musi spełniać określone, niezbędne warunki jak np. zadaszenie, parking, określoną powierzchnię itp. Przedstawił przykład targowiska, które powstało właśnie z udziałem wspomnianych środków z zewnątrz. Dodał, że stworzenie projektu to minimum pół roku pracy.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że jego zdaniem na dzień dzisiejszy nie ma innej, lepszej lokalizacji. Powiedział, że na chwilę obecną nikt nas nie wyrzuca z obecnego targowiska i możemy jeszcze negocjować z nowym właścicielem, ale musimy również coś robić. Dodał, że na początku planowaliśmy, że pewne prace zostaną wcześniej wykonane przez ZGKiM „Ślęza”, ale jeżeli jest mowa o środkach pomocowych, to te środki zainwestowane już przez nas wcześniej w teren byłyby stracone.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że największe kontrowersja wzbudza sama działka. Zapytała, czy brana w ogóle była pod uwagę działka przy ul. Chopina? Dodała, że jest do niej łatwiejszy dostęp chociażby poprzez bliskość PKS? Powiedziała, że obawia się, że jak wyprowadzimy targowisko zbyt daleko, to targowisko przestanie żyć.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że ogólny teren byłby mniejszy i nie ma tam parkingu.

Radny Mirosław Lech powiedział, że trzeba również wziąć pod uwagę protesty mieszkańców z ul. Turystycznej i Chopina, gdy w dni targowe zjedzie się cała masa samochodów. Zaznaczył, że obecna lokalizacja znajduje się w szczerym polu.

Radny Aleksander Łęźniak powiedział, że większość osób sprzedających na targowisku przyjeżdża ze swoim busem lub namiotem i w szybki sposób się rozkłada, a nie sprawdzają się projekty z zadaszeniem, czy gotowymi stoiskami. Zapytał, czy brano to pod uwagę?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że nie bardzo rozumie takie podejście do tematu, ponieważ w tym przypadku nie trzeba będzie niczego rozkładać i będzie znacznie szybciej. Dodał, że wszystkie targowiska, jakie się teraz buduje mają już wyznaczone miejsca handlowe.

Pan Jakub Zawada zaznaczył, że jeżeli chcemy pozyskać na ten cel dofinansowanie, to 50% targowiska musi zostać zadaszone.

Radny Tomasz Furyk zapytał, czy wiadomo już coś na temat tego jak będą kształtowały się opłaty na nowym targowisku?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że jeszcze nie wiadomo. Dodał, że na pewno trzeba będzie je rozbudować, ale będą musiały zostać ustalone na takim poziomie, aby opłacało się handlować.

Radny Zbigniew Goldawsser powiedział, że powinniśmy rozmawiać z ludźmi handlującymi, ponieważ jeżeli okaże się, że te lady nie będą ani funkcjonalne, ani poręczne to nie możemy kogoś na siłę uszczęśliwiać.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że może się okazać, że za tą samą cenę zapewnimy handlującym wyższy standard. Dodał, że poproszą projektantów o przedstawienie swoich koncepcji i wówczas rada zdecyduje.

Przewodniczący Rady Andrzej Rakowski powiedział, że może się okazać, że po wybudowaniu

targowiska będzie ono stało w połowie puste, a część ludzi będzie handlowała przy drodze.

Gość zapytał, czy ta lokalizacja nie będzie kolidowała z imprezami sportowymi?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik odpowiedział, że nie, ponieważ będzie to zupełnie osobne miejsce.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że pomijając lokalizację należy zadać sobie pytanie, czy potrzebujemy aż takiego placu targowego? Dodał, że jeżeli mówi się, że stawki pozostaną na tym samym poziomie to większe koszty utrzymania spadną na gminę.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że to musi być świadoma decyzja., Dodał, że możemy wybudować mniejsze targowisko, ale wtedy będzie musiało ono zostać w 100% sfinansowane z naszych środków.

Radny Edward Żaba powiedział, że najpierw trzeba wybudować targowisko, a dopiero później zastanawiać się nad resztą. Dodał, że nie rozumie dlaczego wszyscy tak boją się zadaszeń.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że nie rozumie toku myślenia, że najpierw budujemy, a później się zastanawiamy.

Radny Edward Żaba powiedział, że nie rozumie dzisiejszej dyskusji nad stawką. Dodał, że nie rozumie również sensu budowy pseudo targowiska.

Radny Mirosław Lech powiedział, że niedługo minie okres na jaki umożliwiono nam korzystanie z obecnego targowiska i na sesję przyjdą kupcy z pytaniem gdzie jest ich nowe miejsce. Dodał, że jak słyszy, że lobby sportowe chce mieć miejsce dla Wrocławian to zastanawia się, czy reprezentujemy interesy naszych mieszkańców czy kogoś innego.

Radny Aleksander Łężniak odpowiedział, że dąży do rozwoju turystyki i sportu.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, co stanie się wówczas jeżeli wybudujemy targowisko, ale nie będzie chętnych i trzeba będzie zrezygnować z tego projektu? Zapytał, czy w związku z otrzymanym dofinansowaniem będziemy musieli zapłacić kary?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że przez 5 lat teren ten będzie musiał być targowiskiem.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy istnieje możliwość wkomponowania placu targowego w coś, co byłoby również atrakcją poza kilkoma godzinami tygodniowo, gdy będzie odbywał się targ?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że przekażą to pytanie projektantom.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy kiedykolwiek brano pod uwagę targ uliczny?

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że koncepcja z dofinansowaniem jest na pewno ciekawa i warto szczegółowo przyjrzeć się warunkom.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że jemu osobiście szkoda tego terenu.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że jeżeli decydujemy się na dofinansowanie, to musimy się dostosować do pewnych warunków, które są narzucone.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, że prace muszą iść do przodu, ale chcą się w nie włączyć również poprzez kontakt z projektantami. Powiedział, że może się pojawić również inna propozycja lokalizacji nie wykluczająca dofinansowania.

Ad. 3

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG poinformowała, że w programie najbliższej sesji znajdzie się projekt dotyczący zmiany budżetu i zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej, ponieważ z FOŚ otrzymaliśmy 34.500 zł na dokonanie podłączeń do zbiorczej sieci kanalizacji oraz 4.500 zł w ramach nienależnie pobranych świadczeń rodzinnych i na fundusz alimentacyjny. Przypomniała, że brakuje 94 tys. zł na rozliczenie z wykonawcą zadania dotyczącego oświetlenia Sobótka – Sobótka Górka. Zaproponowała przeniesienie na ten cel wydatków z oświetleń.

Radny Emil Pawlina złożył wniosek o przesunięcie środków zarezerwowanych na parking na Kurhanach na budowę kanalizacji w Olbrachtowicach.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że w związku z tym, że nie było jeszcze głosowania nad przesunięciem środków poprosił o złożenie tego wniosku w Biurze Rady

i radni zajmą się nim.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że Rada podjęła dzisiaj decyzję o zmniejszeniu dotacji dla ŚOKSiR nie mówiąc co zrobić z tą kwotą. Dodała, że wszystkie złożone wnioski do programu gospodarczego wrócą na komisje w miesiącu marcu w celu dokonania szczegółowych ustaleń.

Radny Mirosław Lech poprosił Radnego Emila Pawlinę o umotywowanie swojego wniosku.

Radny Emil Pawlina powiedział, że sprawą priorytetową jest kanalizacja.

Radna Leokadia Andrzejewska zaznaczyła, że Kurhany nie są terenem gminnym tylko lasów i zastanawia się czemu mamy płacić za parking przy nie swoim terenie?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że jest to jedna z większych atrakcji na naszym terenie.

Radna Leokadia Andrzejewska zapytała dlaczego parking ma być wykonany w aż takim standardzie? Dodała, że jej zdaniem może to być parking szutrowy.

Radny Emil Pawlina dodał, że w Olbrachtowicach nie ma nawet sensu wykonywania dróg czy chodników, ponieważ nie mają kanalizacji i za kilka lat trzeba będzie robić przekopy.

Radny Edward Żaba powiedział, że idąc takim tropem myślenia trzeba wykonać projekty na kanalizację również w innych wsiach. Dodał, że trzeba zadać sobie pytanie kiedy to zadanie będzie realizowane, ponieważ jeżeli zrobimy projekt to on również ma określoną datę ważności.

Radny Mirosław Lech powiedział, że w Sobótce również jest taka ulica, która od 20 lat ma przedłużany projekt.

Radny Edward Żaba powiedział, że jego zdaniem nie powinniśmy rezygnować z parkingu na Kurhanach, ponieważ jest to nasza atrakcja turystyczna.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik zaznaczył, że ta kwota nie odzwierciedla kosztu dokumentacji, ani jakiegoś konkretnego zakresu robót.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy w planach budowy kanalizacji ujęto Olbrachtowice?

Radny Emil Pawlina powiedział, że jest wstępna koncepcja ZGKiM „Słęza”.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski dodał, że wcześniej czy później kanalizacja będzie musiała być wykonana.

Radny Edward Żaba powiedział, że mieszkańcy północnej części gminy czują się poszkodowani, że wszystko robi się w Sobótce i innej części gminy.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że na dzień dzisiejszy nie wie jaką bardziej konkretną odpowiedź mogliby udzielić na wniosek radnego Emila Pawliny. Powiedział, że on nie uzależniałby kanalizacji od parkingu na Kurhanach.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że mamy już dokumentację oczekującą na Księginice Małe o wartości 12 mln., a trzeba mieć na uwadze zadłużenie, które w ciągu najbliższych lat musimy spłacić.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że po pewnym czasie projekty są nieaktualne, bo następują podziały, budują się nowe budynki itp.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że każda wieś ma swoje oczekiwania i dobrze byłoby, aby czasem rada uczestniczyła w zebraniu wiejskim i poznała oczekiwania mieszkańców.

Przewodniczący Rady Andrzej Rakowski zaprosił radnych na wybory do Wojnarowic, które odbędą się 3 marca 2015r., aby zobaczyć jak wybiera się sołtysa w miejscowości, gdzie nie ma świetlicy. Dodał, że będzie składał wniosek o wykonanie jakiegoś projektu na budowę świetlicy w tej miejscowości i samą budowę z wykorzystaniem środków z zewnątrz.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski obiecał, że podejną poważnie do problemu poruszonego przez Radnego Emila Pawlinę, ale w chwili obecnej nie są gotowi na konkretne decyzje.

Radny Emil Pawlina formalnie wycofał swój wniosek.